



Przejmowanie ziemi uprawnej w krajach rozwijających się godzi w ich bezpieczeństwo żywnościowe

Arkuszyk Informacyjny • Czerwiec 2010

Na przestrzeni ostatnich 5 lat, ledwie zauważalna fala inwestycji objęła pola uprawne i lasy w niektórych z najbiedniejszych krajów rozwijających się. Rządy, narodowe fundusze inwestycyjne i korporacje z krajów przechodzących szybki proces industrializacji lub z krajów bogatych w złoża naftowe zakupiły lub wydzierżawiły ogromne połacie ziemi w Afryce, Azji, Europie Wschodniej i Ameryce Łacińskiej.¹ Można z dużym prawdopodobieństwem zakładać, że trend ten będzie kontynuowany. W czerwcu 2009 roku doszło w Nowym Jorku do spotkania reprezentantów około 200 firm związanych z sektorem finansowym i agrobiznesem, którego celem było omówienie sprawy inwestycji w świecie rozwijającym się.² Inwestycje te dotyczą ziemi o dużym potencjale rolniczym i w związku tym stanowią zagrożenie dla suwerenności żywnościowej, bezpieczeństwa żywnościowego i zrównoważonego rozwoju ekonomicznego na obszarach wiejskich w świecie rozwijającym się.



W latach 2008 – 2009 Organizacja Narodów Zjednoczonych, a także niezależna organizacja typu „think tank” zajmująca się rolnictwem oraz inna organizacja pozarządowa monitorująca sprawy społeczeństwa obywatelskiego opublikowały raporty dokumentujące przypadki przejęcia ziemi, określane jako „land grabbing” w krajach rozwijających się. Międzynarodowa organizacja pozarządowa o nazwie GRAIN pomogła wzbudzić zainteresowanie problemem „land-grabbingu” kiedy przedstawiła 100 takich przypadków w 2008 roku.³ Należący do ONZ Międzynarodowy Fundusz Rozwoju Rolnictwa (IFAD) zanotował zakup lub dzierżawę ponad 2,5 miliona hektarów w Etiopii, Ghanie, Mali, Sudanie i na Madagaskarze w latach 2004 - 2009.⁴ Od 2006 roku do połowy 2009 roku, organizacja International Food Policy Research Institute (IFPRI) wykazała, że zagraniczni inwestorzy podjęli starania lub nawet zabezpieczyli dla siebie od 15 do prawie 20 milionów hektarów ziemi uprawnej w krajach rozwijających się.⁵

Te przypadki zajmowania ziemi uprawnej są stymulowane przez kraje rozwinięte oraz inwestorów szukających możliwości zaopatrzenia w żywność i paliwo rolnicze oraz nowych źródeł zasobów wodnych. Międzynarodowe banki inwestycyjne i fundusze hedgingowe przejmują ziemię uprawną w wielu miejscach świata.⁶ Niektóre bogate kraje jak Japonia i Korea Południowa, których gospodarki żywnościowe uzależnione są od importu, zabezpieczają dla siebie ziemię uprawną poza swoimi granicami. Chiny poszerzają swoje wpływy globalne poprzez zwiększenie swego bezpieczeństwa żywnościowego i napędzając własny wzrost gospodarczy. Kraje pustynne, które



posiadają złoża ropy naftowej, poszukują tanich, a jednocześnie dobrze nawodnionych terenów, gdzie można uprawiać produkty rolne i potem wysyłać je do krajów inwestujących. Kryzys żywnościowy 2008 roku przyspieszył tylko tę gorącą kę ziemi. Zważywszy na to, że 95 procent pól uprawnych Azji już jest użytkowanych, prognozuje się, że inwestorzy będą przede wszystkim szukać odpowiednich gruntów rolnych w Afryce i Ameryce Łacińskiej.⁷

Nowe zakupy ziemi mogą jeszcze bardziej destabilizować bezpieczeństwo żywnościowe niektórych krajów rozwijających się gdyż ziemia zabezpieczona w zagranicznych inwestycjach nie może być wykorzystywana do produkcji żywności dla społeczności lokalnych. Powab nowych inwestycji może zaburzać lokalne wysiłki na rzecz zarządzania własną ziemią. Naciski finansowe ze strony inwestorów przyczyniają się do utrwalenia globalnej dominacji rolnictwa zindustrializowanego, prowadzonego na dużą skalę – i powodują przesiedlenia drobnych rolników i rdzennych mieszkańców krajów rozwijających się, pogłębiając biedę na obszarach wiejskich i paradoksalny w tej sytuacji brak bezpieczeństwa żywnościowego. Niektóre kraje i liczne ruchy społeczne mocno sprzeciwiają się wobec zjawiska „land-grabbingu”, a nawet czasopisma takie jak *Financial Times* przyznają, że może ono być „postrzegane jako neo-kolonialne.”⁸

Oto wykaz niedawno zaistniałych i proponowanych przypadków „land grabbingu”:

- W 2008 roku firma inwestycyjna z Dubaju nabyła 800 000 akrów (323 748 hektarów) w Pakistanie.⁹
- W 2009 roku Arabia Saudyjska podpisała umowę na wynajem pół miliona hektarów obszarów rolnych w Tanzanii.¹⁰
- Siła gospodarcza Chin sprawia, że kraj ten staje się wiodącym inwestorem w zakresie zakupu i wynajmu ziem poza swoimi granicami. Chiny już prowadzą uprawy oleju palmowego, trzciny cukrowej i manioku w Indonezji na obszarze prawie miliona akrów. Dzieje się to na mocy ośmioletniej umowy wynajmu z inwestorami

z Indonezji i Hong Kong.¹¹ Chiny kupują i dzierżawią coraz więcej obszarów rolnych także w krajach takich jak Filipiny, Laos, Kazachstan, Birma, Kamerun i Uganda.¹²

- Korea Południowa rozważa ofertę rządowego finansowania dla prywatnych korporacji, które umożliwi 50-letnią dzierżawę rosyjskiej ziemi rolnej pod uprawy przeznaczone na eksport do Korei Południowej.¹³
- Są także wzmianki o umowie między Kuwejtem i Kambodżą, która pozwoli Kuwejutowi wydzierżawić 124 000 akrów (ponad 50 000 hektarów) w ramach 99-letniego kontraktu, w zamian za finansowanie kambodżańskiej infrastruktury.¹⁴

Skala zjawiska „land grabbingu” stanowi ogromny problem dla lokalnej produkcji żywności i drobnych rolników.

Już sam rozmiar tych nowych oraz proponowanych inwestycji może destabilizować produkcję żywności w krajach rozwijających się, gdyż miliony hektarów przeznaczają się na uprawy eksportowe. Oczywiście, wielki agrobiznes z krajów wysoko uprzemysłowionych jest posiadaczem ziemi w krajach rozwijających się i nadal ją kupuje, ale skala tych operacji błędnie w porównaniu z ostatnimi przypadkami „land grabbingu”. Przykładowo firma Dole Foods ma w swoim posiadaniu 88 000 akrów (35 600 hektarów) ziemi, a dodatkowo dzierżawi jeszcze 66 000 akrów (26 700 hektarów) w krajach rozwijających się. Firma Dole nabywała ziemię przez całe dziesięciolecie, a reprezentują znacznie mniej niż jeden procent ziem, których dotyczy zjawisko „land grabbingu”.

Zajęcia ziemi o charakterze „land grabbingu” według ostrożnych danych IFPRI wskazują na 15 milionów hektarów, co można porównać do powierzchni wszystkich obszarów rolnych w stanie Oklahoma; wyższe szacunki wskazujące na prawie 20 milionów hektarów są z kolei porównywalne do powierzchni wszystkich obszarów rolnych w Dakocie Północnej.¹⁵ Wyłączenie tak dużego obszaru ziemi z produkcji na potrzeby lokalnych populacji zagraża, ich i tak niepewnemu, bezpieczeństwu żywnościowemu. Wiele spośród proponowanych i zaistniałych umów kupna i dzierżawy ziemi dotyczy krajów, które należąca do ONZ organizacja FAO uznała za pozbawione bezpieczeństwa żywnościowego. Są wśród nich Kenia, Sudan, Uganda i Birma.¹⁶

Wzrost cen żywności w latach 2007-2008 przyspieszył trend nabywania ziemi przez bogate kraje celem wzmocnienia ich bezpieczeństwa żywnościowego lub jako alternatywę inwestycyjną w sytuacji upadających rynków. Ceny ziemi znacznie wzrosły w gospodarkach wschodzących i w krajach zindustrializowanych, czyniąc tańszą ziemię w krajach rozwijających atrakcyjną dla inwestorów.¹⁷

Nowi inwestorzy tworzą gigantyczne monokulturowe farmy, których powierzchnie zajmują tysiące hektarów, spychając na margines drobne gospodarstwa rodzinne, czyli te najbardziej charakterystyczne dla rolnictwa krajów rozwijających się.¹⁸ Prawie dziewięć na dziesięć gospodarstw rolnych w tych krajach (85 procent) ma powierzchnię mniejszą niż 2 hektary.¹⁹



Zawłaszczenia ziemi prowadzą do wysiedleń drobnych rolników, którzy nie są w stanie zachować swych gospodarstw lub pastwisk. Drobni rolnicy i społeczności pasterskie posiadają zwyczajowe prawa własności, a nie tytuły własności, które występują w świecie zachodnim. Ryzykują więc utratę dostępu do ziemi pożądaną przez inwestorów.²⁰ Szczególnie dotyczy to kobiet, których około 70 procent prowadzi gospodarstwa rolne w krajach rozwijających się²¹, a które często nie mogą bronić swojego prawa do ziemi w sądzie. Co gorsze, drobni rolnicy mogą nawet nie wiedzieć o tym, że tracą swoje gospodarstwa. Znaczna bowiem część umów zakupu lub dzierżawy ziemi zawieranych między inwestorami zagranicznymi i lokalnymi rządami ma charakter poufny, a większość istotnych informacji pozostaje niedostępna dla zwykłych ludzi.²² Zagraniczni inwestorzy domagają się najlepszej ziemi, z dostępem do systemu irygacyjnego, przez co lokalne społeczności wiejskie mogą stracić swoje najbardziej produktywne obszary rolne.²³

Zajmowanie zasobów wody wraz z ziemią

Wielu nabywców, zwłaszcza tych z bogatych krajów pustynnych poszukuje w krajach zależnych nie tylko ziemi i taniego importu produktów rolnych, ale także dostępu do wody. Kupno lub dzierżawa ziemi bogatej w zasoby wodne pozwala krajom o skromnych własnych zasobach wodnych przeznaczyć je na potrzeby aglomeracji miejskich. International Institute for Sustainable Development (Międzynarodowy Instytut na Rzecz Zrównoważonego Rolnictwa) zanotował w 2009 roku:

„W rzeczywistości to co określa się mianem zawłaszczenia ziemi to przede wszystkim zawłaszczenia wody: zakup lub wieloletnia dzierżawa ziemi mają na celu nabycie prawa do korzystania z wody w świetle prawa krajowego lub w ramach samego kontraktu inwestycyjnego”²⁴

Kraje afrykańskie i azjatyckie, których ziemia staje się celem inwestycji rolnych posiadają znaczne zasoby wodne, które wykorzystywane są na potrzeby produkcji rolnej.²⁵ Na przykład, spora część Afryki Centralnej wykorzystuje w rolnictwie głównie wodę deszczową, a tylko dwa procent tamtejszych obszarów rolnych używa wody z systemów irygacyjnych.²⁶ To czyni region ten atrakcyjny dla zagranicznych inwestorów szukających odpowiednich ziem uprawnych oraz zasobów wody. W czasie konferencji na temat inwestycji rolnych,

która odbyła się w czerwcu 2009 roku, szef organizacji Emergent Asset Management's African Agricultural Land Fund (Afrykański Fundusz Zarządzania Nowymi Aktywami Ziemi) przepowiadał, że woda stanie się bardzo ograniczonym i kosztownym dobrem.²⁷ Tymczasem zasoby wodne potrzebne do zaspokojenia pragnienia inwestorów są znaczne. Gdyby uprawa pszenicy wymagały irygacji na 15 milionów akrów (wedle szacunków IFPRI), pochłaniałoby to ponad 67 bilionów litrów wody rok rocznie.²⁸ To prawie dwa razy więcej niż ilość wody w Zaporze Hoovera.²⁹

Handel międzynarodowy i umowy inwestycyjne mogą prowadzić do utrwalenia zjawiska „land grabbingu”.

Zawłaszczenia ziemi są inwestycjami, w których rządy i inwestorzy korporacyjni mogą zabezpieczać swoje interesy w oparciu o międzynarodowe porozumienia handlowe. Umowy o wolnym handlu takie jak North American Free Trade Agreement, the U.S.-Peru Free Trade Agreement (Traktat o Wolnym Handlu między Stanami Zjednoczonymi i Peru) i inne pozwalają korporacyjnym inwestorom domagać się odszkodowań jeśli mają poczucie, że ich inwestycje ucierpiały w wyniku takich omów.³⁰ Do końca 2008 roku wiadomo było o 2 700 inwestycjach bilateralnych, a dwie-piąte (42 procent) z nich zostało zawartych między krajami uprzemysłowionymi i rozwijającymi się.³¹

Nabywcy ziemi w krajach rozwijających się mogą zabezpieczać swoje interesy przy pomocy międzynarodowych przewizji inwestycyjnych, a także przeciwdziałać ewentualnym zerwaniom umów przez kraje, gdzie inwestorzy prowadzą drapieżczą politykę. Na przykład, gdy nabywca ziemi nie jest usatysfakcjonowany w zakresie dostępu do wody, ma możliwość ubiegania się o odszkodowanie finansowe. Wiosną 2009 roku, rząd Peru użył siły wobec tubylców, którzy protestowali przeciw zajęciu ich tradycyjnych ziem przez firmy petrochemiczne oraz przewizjom inwestycyjnym związanym z traktatem o wolnym handlu.³²

Jeden z liderów lokalnych społeczności powiedział w wywiadzie dla The New York Times: „Prezydent [Peru] myślał, że z spokojnie zaakceptujemy plany, które mają całkowicie zmienić sposób w jaki uprawiamy ziemię i zapewniamy sobie pożywienie. Nie możemy stać bezzecyennie.”³³

Podsumowanie:

Nowe zawłaszczenia ziemi i wody w czasie najnowszej fali globalizacji stymulowanej przez korporacje dają priorytet produkcji zorientowanej na eksport, a nie zrównoważonemu rolnictwu, suwerenności żywnościowej i bezpieczeństwu żywnościowemu. Zagraniczni inwestorzy mogą doprowadzić do dyslokacji milionów ludzi i odcięcia ich od zasobów takich jak ziemia, woda, ryby, nasiona, technologie i tradycyjna wiedza oparta na długoletnim doświadczeniu.

Od niedawna ruch obywatelski, w którym dużą rolę odgrywają rolnicy walczy z tym trendem, a nawet zdołał zapobiec proponowanym zawłaszczeniom ziemi. W 2008 roku, opozycja wobec proponowanej przez Koreę Południową dzierżawy ziemi na Madagaskarze zablokowała tę umowę i przyczyniła się do upadku rządu na tej wyspie.³⁴ Rząd Filipin zablokował niedawno podobno porozumienie z Chinami w związku z ryzykiem utraty bezpieczeństwa żywnościowego i innymi warunkami umowy.³⁵

Kraje rozwijające muszą mieć możliwość zakazania lub ścisłej regulacji tych umów aby zachować swoją suwerenność narodową, samowystarczalność żywnościową na poziomie lokalnym oraz pełną demokratyczną kontrolę nad zasobami ziemi i wody. Umowy takie nie mogą naruszać bezpieczeństwa żywnościowego krajów rozwijających się, ani zwyczajowych praw własności żyjących tamże społeczności wiejskich, czy też zwiększać ich ubóstwo. Handel międzynarodowy i porozumienia inwestycyjne nie mogą być ważniejsze niż demokratyczne wysiłki na rzecz regulacji zjawiska „land grabbingu”. Potencjalne konflikty dotyczące dzierżawy ziemi powinny być rozwiązywane przed sądami krajowymi, a nie przed międzynarodowymi panelami zajmującymi się dysputami inwestycyjnymi. Wśród alternatyw, które kraje rozwijające się już rozważają są:

- Ścisłe ograniczenia w zakresie posiadania ziemi przez inwestorów zagranicznych;
- Limity dotyczące wielkości posiadanych przez nich farm;
- Limity arealowe przeznaczone na poszczególne uprawy (m.in. celem zmniejszenia obszarów monokultur sojowych);
- Limity arealowe w poszczególnych krajach na uprawy monokulturowe lub hodowle jednego gatunku zwierząt;
- Ograniczenie i ścisła kontrola inwestycji zagranicznych w sektorze żywności i rolnictwa.

Przypisy

- 1 Cotula, L et al. IIED, FAO, IFAD. "Land grab or development opportunity? Agricultural investment and international land deals in Africa." 2009 at 4; von Braun, Joachim and Ruth Meinzen-Dick. International Food Policy Research Institute. "Land Grabbing' by foreign investors in developing countries: Risks and opportunities." Policy Brief, 13 kwietnia 2009.
- 2 Gillam, Carey. "Water woes seen as opportunity for ag investors." Reuters. 23 czerwca 2009.
- 3 GRAIN. "SEIZED! The 2008 land grab for food and financial security." Październik 2008 at 11, referencing "Seized! GRAIN Briefing Annex: The 2008 land grabbers for food and financial security." Październik 2008.
- 4 Cotula, L et al. IIED, FAO, IFAD. "Land grab or development opportunity? Agricultural investment and international land deals in Africa." 2009 at 42 Table 2.2.
- 5 "Buying farmland abroad: Outsourcing's third wave." The Economist. 23 maja, 2009.

- 6 Menon, Santosh and Jane Merriman. "Funds swoop on farmland as commodities boom." Reuters. 13 marca 2008.
- 7 De Schutter, Olivier. United Nations. "Large-scale land acquisitions and leases: A set of core principles and measures to address the human rights challenge." 11 czerwca, 2009 at 3.
- 8 England, Andrew. "Reassurance must be sown in foreign fields." Financial Times. 27 kwietnia 2009.
- 9 "Commanders-in-Waiting." Asia Private Equity Review. Lipiec 2008.
- 10 Nelson, Dean. "Farming firms in scramble for Africa; 'Neo-colonialism'; China, Arabs outsourcing food production." National Post (Canada). 29 czerwca 2009.
- 11 McCartan, Brian. "In its drive for food, China is planting deep roots in foreign fields." Asia Sentinel. 1 sierpnia 2008.
- 12 Goering, Laurie and Alex Rodriguez. "Grain rush is on as countries snap up overseas farmland: Rich nations seek security against food shortages." Chicago Tribune. Dec. 14, 2008.
- 13 Gay, Arnold and Luzi Ann Javier. "Food importers may increase overseas farm purchases." Bloomberg. April 23, 2009.
- 14 "Cambodia, Kuwait and farmland: Petrodollars v smallholders." The Economist. April 23, 2009.
- 15 U.S. Department of Agriculture, National Agricultural Statistics Service. "2007 Census of Agriculture – State Data." Table 8. Farms, Land in Farms, Value of Land and Buildings, and Land Use: 2007 and 2002. 2009.
- 16 Food and Agriculture Organization of the United Nations. "Crop Prospects and Food Situation." No.2. April 2009 at 2-5.
- 17 von Braun, Joachim and Ruth Meinzen-Dick. International Food Policy Research Institute. "Land Grabbing' by foreign investors in developing countries: Risks and opportunities." Policy Brief 13. April 2009.
- 18 GRAIN. "SEIZED! The 2008 land grab for food and financial security." October 2008 at 9.
- 19 Nagayets, Oksana. 2020 Vision for Food, Agriculture, and the Environment Initiative, International Food Policy Research Institute. "Small farms: Current Status and Key Trends." Prepared for the Future of Small Farms Research Workshop, Wye College. June 26-29, 2005 at 356.
- 20 von Braun, Joachim and Ruth Meinzen-Dick. International Food Policy Research Institute. "Land Grabbing' by foreign investors in developing countries: Risks and opportunities." Policy Brief 13. April 2009 at 2.
- 21 U.S. State Department, Bureau of Economic, Energy and Business Affairs. "One Table: Advancing Agriculture to End Hunger." June 10, 2009.
- 22 Cotula, L et al. IIED, FAO, IFAD. "Land grab or development opportunity? Agricultural investment and international land deals in Africa." 2009 at 68-9.
- 23 Cotula, L et al. IIED, FAO, IFAD. "Land grab or development opportunity? Agricultural investment and international land deals in Africa." 2009 at 6.
- 24 Smaller, Carin and Howard Mann. International Institute for Sustainable Development. "A Thirst for Distant Lands: Foreign investment in agricultural land and water." May 2009 at 3.
- 25 von Braun, Joachim and Ruth Meinzen-Dick. International Food Policy Research Institute. "Land Grabbing' by foreign investors in developing countries: Risks and opportunities." Policy Brief 13. April 2009 at 1.
- 26 Food and Agriculture Organization of the United Nations. "Ministerial Conference on Water for Agriculture and Energy in Africa: The Challenges of Climate Change." December 15-17, 2008 at 4.
- 27 Gillam, Carey. "Water woes seen as opportunity for ag investors." Reuters. June 23, 2009.
- 28 Correspondence with Gabriella Izzi, Ph.D., Crop Water Productivity Program, Water Development and Management Unit, Land and Water Division, Food and Agriculture Organization of the United Nations. May 13, 2009. On file with Food & Water Watch.
- 29 Lake Mead contains 9.3 trillion gallons of water. Bureau of Reclamation. Hoover Dam, Frequently Asked Questions and Answers, Lake Mead. U.S. Department of the Interior. www.usbr.gov/lc/hooverdam/faqs/lakefaqs.html. Accessed on April 30, 2009.
- 30 See Public Citizen Global Trade Watch. "NAFTA's Threat to Sovereignty and Democracy: The Record of NAFTA Chapter 11 Investor-State Cases 1994-2005. February 2005; U.S.-Peru Free Trade Agreement Chapter 10 Investment. April 12, 2006.
- 31 United Nations Conference on Trade and Development. "Recent developments in international investment agreements (2008-June 2009)." UNCTAD/WEB/DIAE/IA/2009/8. International Investment Monitor No. 3 (2009) at 2, 4.
- 32 Romero, Simon. "Peru overturns decrees that incited protests." The New York Times. June 18, 2009.
- 33 Romero, Simon. "Fatal Clashes Erupt in Peru at Roadblock." The New York Times. June 6, 2009.
- 34 England, Andrew. "Reassurance must be sown in foreign fields." Financial Times. April 27, 2009.
- 35 von Braun, Joachim and Ruth Meinzen-Dick. International Food Policy Research Institute. "Land Grabbing' by foreign investors in developing countries: Risks and opportunities." Policy Brief 13. April 2009.

Dodatkowe informacje:

web: www.foodandwatereurope.org
email: gzanaini@fweurope.org,
emitchell@fweurope.org, awitowska@fweurope.org
phone: +32488409662

Copyright © June 2010 Food & Water Europe

